

## Luz blues.... – Urszula

Gdy świat w kawałki na twych oczach rozpadł się  
Gdy nie ma już ucieczki nawet w tępy sen  
Gdy każdy dzień wyszczerza zęby jak zły pies  
Jest jedna rzecz, którą w szaleństwie warto mieć:

Ref: Luz-blues, w niebie same dziury;  
Luz-blues, skóra lgnie do skóry;  
Luz-blues, nasz ostatni azyl;  
Kaloryfer parzy, dziś zaczęli grzać

Może do piekła pójdę i nie dla mnie raj?  
Choćbym przemycać miała wezmę ciebie tam!

Ref: Luz-blues w niebie same dziury;  
Luz-blues, skóra chce do skóry;  
Luz-blues, słodki, słodki ból;  
Luz-blues, do utraty tchu;  
Luz-blues, ostatni azyl;  
Kaloryfer parzy dziś zaczęli grzać

Głowa pęka Ci w szwach;  
Maska wrosła w Twoją twarz - zaufaj mi;  
Wielką czułość Ci dam;  
Bilet aż do nieba bram zafunduję Ci;  
Tu nie musisz już kląć;  
Walczyć, kłamać lub się giąć - oto Twój schron!  
Bliżej chodź, bliżej bądź, przestań pytać mnie o koszt;  
Zacznij ze mną lot  
Zacznij ze mną lot  
Zacznij ze mną lot

Ref: Luz-blues w niebie same dziury;  
Luz-blues, skóra chce do skóry;  
Luz-blues, ostatni azyl;  
Kaloryfer parzy dziś zaczęli grzać

Luz-blues, słodki, słodki ból;  
Luz-blues, do utraty tchu;  
Luz-blues, ostatni azyl;  
Luz-blues, słodki, słodki ból;  
Luz-blues, do utraty tchu;



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych